

ANDRZEJ KWILECKI

TRADYCJE SOCJOLOGII POLSKIEJ

Posiadająca przeszło stuletnią historię socjologia polska odznacza się bogatymi tradycjami. Składają się na nie: a) postawy patriotyczne i obywatelskie oraz intensywna aktywność czołowych twórców, b) stworzone przez nich wybitne dzieła, c) rozwijanie nauki w połączeniu z podejmowaniem ważnych dla narodu polskiego problemów, d) utrzymywanie związków z nauką światową. Wspominając dawne osiągnięcia i dążąc do upowszechnienia pewnych trwałych wartości, trzeba jednocześnie uwzględniać warunki, w jakich uprawiano socjologię w naszym kraju; w niektórych okresach były one bardzo trudne, kilkakrotnie zmieniały się radykalnie, co stawiało tę dyscyplinę w Polsce w wyjątkowej sytuacji w porównaniu z innymi krajami europejskimi.

W okresie zaborów socjologia nie istniała jako dyscyplina akademicka. Z wyjątkiem zaboru austriackiego na ziemiach polskich nie było polskich uniwersytetów. Brak własnego państwa niezmiernie utrudniał rozwijanie wszelkiej działalności naukowej i naukowo-organizacyjnej, co odbijało się niekorzystnie zwłaszcza na nowopowstających dyscyplinach, do których należała właśnie socjologia. Szczególne problemy nasywał kontakt z naukowymi ośrodkami w innych krajach, bez którego nie można było myśleć o należytym rozwijaniu teorii naukowej i metodologii badań. Przeszkody występowały np. w dziedzinie zaopatrywania bibliotek w podstawowe pozycje literatury obcej, których w związku z tym żyjący w kraju uczeni polscy albo w ogóle nie znali, albo też zapoznawali się z nimi z opóźnieniem lub o ich treści dowiadywali się z „drugiej ręki”.

Mimo trudności naszkicowanych tu jedynie w największym skrócie, socjologia polska, rodząca się w owym szczególnym okresie przed rokiem 1918, wniosła ważny wkład do historii tej dyscypliny. Ludwik Gumplowicz (1838-1909), nie uzyskawszy zatrudnienia w macierzystym Uniwersytecie Jagiellońskim, osiadł w Grazu (Austria) i jako profesor tamtejszego uniwersytetu rozwinął intensywną działalność pisarską, głównie w języku niemieckim. Jego prace tłumaczono na różne języki obce, a koncepcje dotyczące a) tzw. walki ras, b) konfliktu społecznego jako źródła powstania państwa, c) funkcji państwa jako organizacji pano-

wania jednej grupy nad drugą, d) wzajemnych stosunków między socjologią i polityką, e) zadań socjologii jako nauki — zyskały mu renomę międzynarodową. Gumplowicz był pierwszym uczonym, który sformułował i rozwinął tezę, że grupa społeczna oraz stosunki w obrębie grup i między grupami stanowią główny przedmiot zainteresowań socjologii. W historii nauki zajął on miejsce jako twórca własnego systemu socjologicznego i badacz dążący do formułowania praw o charakterze uniwersalnym.

W literaturze zagranicznej podnoszono nieraz kwestię: do tradycji jakiego narodu należy twórczość Gumplowicza, urodzonego w rodzinie żydowskiej w Krakowie, przez większą część życia działającego naukowo w Austrii (i tam zmarłego), a główne swe prace socjologiczne publikującego w języku niemieckim. Należy więc przypomnieć szczegóły, które nie wszystkim socjologom są znane, a które dotyczą ścisłych związków Ludwika Gumplowicza z Polską. W pierwszym okresie życia Gumplowicz opublikował szereg prac w języku polskim i zarówno wtedy, jak i później — żyjąc na obczyźnie — działał piórem na rzecz niezależności Polski, przypominając o niej opinii europejskiej. Utrzymywał kontakt z czasopismami polskimi, w których drukował artykuły i recenzje. Za granicą podkreślał swe polskie pochodzenie, dzięki czemu, nazywany początkowo „profesorem austriackim”, w późniejszym okresie określany był coraz częściej mianem „uczonego polskiego”. Pogranicze etniczne i kulturowe oraz stosunki społeczno-polityczne na ziemiach zaboru austriackiego, w którym uczony urodził się i wychował, wpłynęły niewątpliwie na jego koncepcje naukowe. Sam powoływał się na romaniste Demeliusa, którego wykłady na Uniwersytecie Jagiellońskim o społeczeństwie rzymskim inspirowały do rozważań nad składem i powstaniem społeczeństwa polskiego. W przedmowie do polskiego wydania *Systemu socjologii* Gumplowicz określił swą teorię jako „wyrosłą na polskim gruncie”, a ogłoszenie jej w „języku ojczystym” jako „obywatelski obowiązek”¹

Dokładne określenie początków socjologii polskiej natrafia na trudności ze względu na długie i znakomite tradycje polskiej myśli społecznej i politycznej, której najwybitniejszych dawnych przedstawicieli możemy nazwać prekursorami socjologii. Do takich należą m. in. Andrzej Frycz-Modrzewski i Stanisław Orzechowski. Ważne zagadnienia z dziedziny teorii społecznej podejmował Stanisław Staszic. W literaturze podkreśla się znaczenie różnych źródeł, z których wywodzi się polska myśl socjologiczna drugiej połowy XIX wieku i w ogóle socjologia w Polsce jako dyscyplina specjalna. Do źródeł tych należą — obok tradycji polskiej myśli społecznej — związki rozwoju socjologii na gruncie polskim z procesem wyodrębniania się socjologii w XIX wieku na zachodzie Euro-

¹ L. Gumplowicz, *System socjologii*, Warszawa 1887, s. 3.

py oraz wpływ sytuacji kultury i nauki polskiej na formowanie się i charakter teorii społecznych². Wyraźny jest związek formułowanych przez pierwszych polskich socjologów koncepcji z pozytywizmem, który stał się dominującym w Europie prądem umysłowym i kierunkiem w nauce. Bardzo silne są też u pierwszych polskich socjologów wpływy terminologiczne i metodologiczne innych, bardziej już rozwiniętych dyscyplin naukowych, jak ekonomii czy biologii. Oczywisty był wpływ francuskiego myśliciela Augusta Comte'a, z którego dziełem *Cours de philosophie positive* (1842) wiąże się początek socjologii jako nauki. Wprawdzie myśl ludzka dotycząca spraw społecznych jest bardzo stara, to jednak dopiero Comte wydzielił socjologię z innych nauk i określił jej przedmiot, metodę i dał jej nazwę. Wielki wpływ wywarł również angielski filozof Herbert Spencer, który wiązał w jedną całość pozytywizm Comte'a z ewolucjonizmem i wykazywał, że zasada ewolucji dotyczy nie tylko przyrody, lecz również społeczeństw i kultur.

Związek z myślą europejską nie oznaczał bynajmniej zwykłego naśladownictwa: w przypadku pionierów socjologii polskiej oznaczał nawiązywanie do głównych koncepcji teoretycznych i przenoszenie ich na grunt polski, przy równoczesnym wprowadzaniu do nich oryginalnych pomysłów i rodzimych wątków. Do takich przedsięwziętych wówczas prób stworzenia nauki o społeczeństwie należały koncepcje Józefa Supińskiego (fizyka społeczna), Zygmunta Herynga (koncepcja układów społecznych), Leona Winiarskiego (mechanika społeczna), Erazma Majewskiego (nauka o cywilizacji i koncepcja mowy jako łącznika społecznego)³.

Z wyżej wymienionych socjologów kilka zdań więcej poświęcić trzeba J. Supińskiemu (1804- 1893). Był on autorem dwóch podstawowych dzieł, w których wyłożył swe poglądy: *Myśl ogólna fizjologii powszechnej* (1860) i *Szkoła polska gospodarstwa społecznego* (1862-1865). W 1872 r. ukazały się we Lwowie *Pisma* Józefa Supińskiego. Gumpłowicz uważał go za pierwszego socjologa polskiego. W literaturze nazywa się niekiedy Supińskiego „ojcem socjologii polskiej”⁴. Uczony ten interesował się społecznymi (obok przyrodniczych) uwarunkowaniami jednostki ludzkiej i jej natury. Uważał pracę i dążenie do wiedzy za główne normy życia społecznego.

Kazimierz Z. Sowa tak ocenia twórczość Supińskiego: „Supiński po raz pierwszy sformułował wielki późniejszy dylemat socjologii polskiej:

² A. Kłoskowska, *Socjologia w Polsce w drugiej połowie XIX w.*, Studia i Materiały z Dziejów Nauki Polskiej, 1966, Seria A, s. 195 - 196.

³ Ich działalność i dorobek naukowy omawiają autorzy pracy zbiorowej pod redakcją K. Z. Sowy: *Szkice z historii socjologii polskiej*, Warszawa 1983.

⁴ K. Z. Sowa, *Wprowadzenie, w: Szkice z historii*, s. 43; L. Leońska, *Problem jednostki ludzkiej w systemie społecznym Józefa Supińskiego*, Ruch Prawniczy Ekonomiczny i Socjologiczny 1987, z. 1, s. 229.

naród a państwo — i w tym chociażby można upatrywać pionierski charakter jego socjologicznej twórczości. On też wprowadził i na długie lata utrwalił w socjologii polskiej, podział tworów społecznych na organiczne (np. naród) oraz mechaniczne (np. państwo) — przyznając większą wagę i znaczenie twórcom naturalnym. Tutaj ma swój początek idea supremacji narodu nad państwem. Wybitnym socjologicznym osiągnięciem autora *Szkoły polskiej gospodarstwa społecznego* była także pierwsza w naszej literaturze próba typologii grup społecznych oraz dość już wyraźne wyodrębnienie grup o charakterze wspólnot i grup o charakterze zrzeszeń, a także tworów, które nazwalibyśmy dzisiaj grupami instytucjonalnymi. Supiński dostrzegł również fakt i znaczenie równoczesnego uczestnictwa jednostek w rozmaitych grupach społecznych"⁵. Supiński był zatem wnikliwym obserwatorem życia społecznego i ma zasługi w formułowaniu zagadnień absorbujących socjologów do dnia dzisiejszego.

Losy porozbiorowe Polski oraz sytuacja kultury i nauki w społeczeństwie pozbawionym własnego państwa spowodowały, że zapoczątkowana przez Supińskiego socjologiczna problematyka narodu rozwinęła się żywo na przełomie XIX i XX wieku i stała się przedmiotem zainteresowań badawczych i refleksji teoretyczno-publicystycznej specyficznym dla nauki polskiej. Jak wykazały badania Joanny Kurczewskiej, problem narodu występuje w zainteresowaniach i pracach uczonych polskich reprezentujących różne teorie: ewolucjonizm, organicyzm, darwinizm społeczny, marksizm oraz różne koncepcje społeczne formułowane pod wpływem filozofii Nietzschego, socjologii Durkheima, psychologii Tarde'a⁶. Zdaniem J. Kurczewskiej, już wówczas wykrystalizowały się dwa modele refleksji nad narodem, aktualne w całym późniejszym rozwoju socjologii polskiej.

A. W modelu pierwszym, kulturowym, naród ujmowany bywał w kategoriach: mistycznej, moralnej, psychologicznej lub kulturowo-historycznej. W definicjach narodu główną rolę odgrywała kategoria świadomości, a więc tzw. subiektywny czynnik przynależności narodowej. Teorie ładu społecznego były tymi, w których występował model pierwszy refleksji nad narodem. Analizy socjologiczne koncentrowały się na zagadnieniach indywidualności narodu, stosunku kultury narodowej do kultury uniwersalnej, stosunku świadomości narodowej do innych rodzajów świadomości społecznej. Rzeczywistość polska opisywana była albo z punktu widzenia Polski jako narodu o wielkiej kulturze, zagrożonej i wypieranej przez kultury państw zaborczych, albo w perspektywie kraju zacofanego kulturowo w porównaniu z Zachodem.

⁵ K. Z. Sowa, *Wprowadzenie*,

⁶ J. Kurczewska, *Naród w socjologii i ideologii polskiej. Analiza porównawcza wybranych koncepcji z przełomu XIX i XX wieku*, Warszawa 1979, s. 11.

B. Model drugi refleksji nad narodem, nazwany politycznym, obejmował inne zagadnienia i inne perspektywy poznawcze. Pojęcie narodu występowało w analizie przeobrażeń strukturalnych, instytucjonalnych, ekonomicznych, politycznych, klasowych. W definicjach narodu główną rolę odgrywały czynniki tzw. obiektywne, takie jak wspólne terytorium lub wspólna historia polityczna. Teorie konfliktu społecznego a nie ładu społecznego — były tymi, w których pojawiał się model polityczny refleksji nad narodem. W analizach socjologicznych uwzględniano zagadnienia dynamiki i struktury procesów obejmujących całe społeczeństwo. Sytuacja Polski była postrzegana i opisywana z punktu widzenia bądź narodu uciskanego politycznie, bądź narodu zacofanego gospodarczo w stosunku do cywilizacji przemysłowej krajów Zachodu⁷.

Problematyka badawcza narodu wyrastała z sytuacji i doświadczeń Polaków epoki porozbiorowej, z ich dążeń do odzyskania niepodległości. Bliski życiu i przemianom społecznym dokonującym się na ziemiach polskich był drugi zasadniczy problem badawczy rodzącej się socjologii: sytuacja klasowa społeczeństwa polskiego i związane z nią zagadnienia ruchów społecznych i postępu społecznego. Ten nurt badawczy wyrastał z warunków dziewiętnastowiecznego kapitalizmu na ziemiach polskich; łączył się z ideą socjalizmu (różnie jednak pojmowanego), ideą wyzwolenia klas uciemnionych: robotniczej i chłopskiej, rozmaitymi tendencjami i odłamami w ruchu socjalistycznym — od rewolucyjnego do reformatorskiego. Liczną grupę badaczy i pisarzy możemy zaliczyć do tego nurtu: historyka ruchów rewolucyjnych, idei socjalistycznych i polskiej demokracji, współzałożyciela Polskiej Partii Socjalistycznej — Bolesława Limanowskiego; słynnego historyka, etnologa i socjologa Ludwika Krzywickiego; teoretyka spółdzielczości i tzw. socjalizmu bezpaństwowego, działacza socjalistycznego Edwarda Abramowskiego; zmarłych młodo, ale posiadających już znaczny dorobek naukowy marksistów — Stanisława Krusińskiego i Kazimierza Kelles-Krauza i innych.

Dla socjologów-socjalistów kapitalnym zagadnieniem teoretycznym i praktycznym był związek socjologii z socjalizmem. Oni nie odcinali badań naukowych od działalności społecznej, wręcz przeciwnie, widzieli naturalną łączność między tymi dwiema sferami aktywności. Dla Limanowskiego socjalizm opiera się na studiach socjologicznych i z biegiem czasu będzie coraz silniej łączył się z nauką socjologii. Krzywicki uznawał za główny cel socjologii określenie, jakie formy życia społecznego i jakie instytucje będą najkorzystniejsze dla ludzi prostych, którzy żyją w biedzie i cierpią.

Silne zaznaczanie się myśli postępowej w ówczesnej polskiej socjologii, jej związek z różnymi lewicowymi grupami społecznymi i tendencjami idącymi od marksizmu do socjaldemokratyzmu, stanowi kolejną

⁷ Ibidem, s. 307 - 308.

specyficzną cechą socjologii okresu porozbiorowego. W parze szło żywe uczestnictwo socjologów w życiu społecznym. Wyrażało się ono, po pierwsze, w działalności w różnych organizacjach społecznych i politycznych, w różnych instytucjach i towarzystwach; po drugie, przejawiało się w działalności pisarskiej w rozmaitych wydawnictwach popularnych oraz w uprawianiu publicystyki na łamach tygodników społeczno-kulturalnych. Większość socjologów polskich czynnych w okresie przed I wojną światową — niezależnie od ich orientacji teoretycznej i politycznej — angażowała się w te praktyczne formy działalności, łącząc refleksję socjologiczną z pracą ideologiczną, badania naukowe i pisarstwo naukowe z popularyzacją wiedzy, wychowywaniem młodzieży i uświadamianiem społeczeństwa pod względem narodowym i klasowym. Dlatego Władysław Markiewicz sugeruje: „Postępowe społecznikowskie tradycje polskiej socjologii doby rozbiorowej godzi się pielęgnować i w środowisku socjologicznym jak najszerzej upowszechniać z myślą o podniesieniu jej społecznej przydatności w naszych czasach, w ramach nowej rzeczywistości polityczno-ustrojowej”⁸.

Te wszystkie, zaznaczone powyżej cechy socjologii polskiej okresu jej powstawania i początkowego rozwijania się, wystąpiły nadzwyczaj wyraziście w twórczości Ludwika Krzywickiego (1859 - 1941) i dlatego we wszelkich rozważaniach nad tradycją polskiej socjologii uczonemu temu należy poświęcać osobną uwagę. Przypomnijmy, że Józef Chałasiński właśnie Krzywickiego wysuwa na czoło twórców polskiej socjologii. „Z niezwykłą indywidualnością twórczą Ludwika Krzywickiego — pisał Chałasiński — wiążą się nie tylko początki socjologii w Polsce, lecz w ogóle nowoczesny rozwój nauk społecznych w Polsce. Wydana przez Instytut Gospodarstwa Społecznego księga jubileuszowa ku czci Ludwika Krzywickiego szczegółowo omawia imponujący wkład Krzywickiego do nauki polskiej. Ludwik Krzywicki jest polihistorem etnologiem, ekonomistą, antropologiem, socjologiem, a kilkaset pozycji bibliograficznych jego prac z tak różnych dziedzin zdumiewa nie tylko ilością, lecz przede wszystkim wszechstronnością zainteresowań”⁹. Wszystkie chlubne rysy, którymi od ponad 100 lat szczyci się socjologia polska i które weszły do skarbnicy jej tradycji, znajdują swój początek, swoje pierwsze zakotwiczenie w owej „niezwykłej indywidualności twórczej Ludwika Krzywickiego”. Spróbujmy, za J. Chałasińskim, wymienić w największym skrócie cechy osobowości i twórczości Ludwika Krzywickiego.

Krzywicki był uczonym: wszechstronnie wykształconym. Niektóre kierunki studiował (matematykę, medycynę, nauki antropologiczne i spo-

⁸ W. Markiewicz, *Miejsce socjologa w społeczeństwie socjalistycznym*, w: *Teoria i badania socjologiczne a praktyka społeczna*, IV Ogólnopolski Zjazd Socjologów. Wybór materiałów pod red. A. Kwileckiego, Warszawa 1972, s. 15.

⁹ J. Chałasiński, *Ludwik Krzywicki*, *Przegląd Socjologiczny* t. XXVIII, Łódź 1976, s. 11.

łączne) — i to w kilku uniwersytetach, w innych (ekonomii, socjologii) był samoukiem. Zatem Krzywicki sam spełniał te wymagania, które stawiał socjologom: żądał od nich wykształcenia obejmującego szereg dyscyplin (biologię, psychologię, antropologię, historię kultury, teorię statystyki, ekonomii, etyki, estetyki i prawa). To rozległe wykształcenie miało być warunkiem wykonania przez pracowników socjologii wielu zadań, jakie przed nimi stawia społeczeństwo.

Lektura w 1880 r. *Kapitału* Marksa ustaliła, jak sam napisał, „jego stosunek do zagadnień społecznych na całą resztę życia”. Zaangażował się w studencki ruch socjalistyczny. Stały mu się bliskie wolnościowe dążenia powstającego polskiego ruchu robotniczego. Uzyskał popularność jako autor *Poradnika dla samouków* (w którym omawiał rozwój nauk antropologicznych, ekonomii, socjologii, historię rozwoju społecznego) i jako prelegent Uniwersytetu Latającego. W latach 1882-1884 był jednym z głównych tłumaczy i redaktorów przekładu pierwszego tomu *Kapitału* Marksa. W 1885 r. ukazał się w Paryżu dokonany przez Krzywickiego polski przekład Engelsa *Der Ursprung der Familie des Privateigentums und des Staats* (Pochodzenie rodziny, własności prywatnej i państwa). Był redaktorem szeregu pism socjalistycznych.

Nie mając — jak większość socjologów przełomu XIX i XX wieku — uniwersyteckiego stanowiska, będąc prywatnym uczonym, Krzywicki uprawiał na łamach warszawskich czasopism. (Prawdy, Przeglądu Tygodniowego, Głosu i in.) intensywną, na wysokim poziomie utrzymaną publicystykę naukową, która zastępowała mu wykłady i umożliwiała poruszanie wielu interesujących go tematów, a także krzewienie idei narodowej i socjalistycznej. Z pozycji marksisty krytykował drobnomieszczańską i liberalno-burżuazyjną myśl społeczną.

W działalności naukowej Krzywicki tworzył wiedzę socjologiczną dwojakiego rodzaju: najpierw obejmującą społeczeństwa dawne, następnie współczesne społeczeństwo polskie. Studiował i opracowywał zagadnienia społeczeństw pierwotnych. Jego pierwsze podstawowe dzieło pt. *Ludy* (1892) i następne pt. *Ustroje społeczno-gospodarcze w okresie dzikości i barbarzyństwa* (1914) spotkały się z silnym oddźwiękiem. Wydanie wielkiego tomu Krzywickiego w języku angielskim: *Primitive-society and the vital statistics* (1934) przyniosło autorowi uznanie międzynarodowe i jest do dziś cytowane w literaturze zagranicznej.

Krzywicki łączył punkt widzenia ewolucjonizmu z teorią materializmu historycznego i właśnie dzięki piśarstwu Krzywickiego wielu Polaków miało okazję zapoznania się z założeniami tej teorii. Krzywicki był wreszcie uczonym, który wychodząc od koncepcji ewolucjonizmu i materializmu historycznego i zajmując się badawczo społeczeństwem ludzkim wczesnych epok, doszedł do sformułowania własnego stanowiska w sprawie narodu, która — jak już wiemy — była wspólnym przedmiotem zainteresowania całego zastępu uczonych, publicystów i ideologów pol-

skich. Krzywicki ujmował naród na tle i w związku z procesem rozwoju społeczeństw ludzkich. Naród stanowił dla niego wspólnotę terytorialną i historyczną, uformowaną w rezultacie rozkładu politycznych i gospodarczych struktur ustroju feudalnego. Wspólnotę, dla której dobra i rozwoju uczony winien pracować jako twórca nauki, nauczyciel, wychowawca, działacz społeczny i kulturalny.

W rozważaniach nad dorobkiem Krzywickiego i jego znaczeniem dla socjologii polskiej, Józef Chałasiński wskazuje na stosunek Krzywickiego do głównego przedmiotu jego twórczości — do człowieka: „Jest to stosunek przyjaźni. I w tym stosunku zawiera się właściwie podstawa i punkt wyjścia socjologicznej metody Ludwika Krzywickiego i tajemnica świeżości jego prac. Wszystko, co ludzie wytwarzają w zakresie gospodarstwa i kultury, posiada swój sens tylko w związku z tymi, którzy to. tworzą. Trzeba z nimi współżyć duchowo, trzeba się z nimi zaprzyjaźnić, ażeby być w stanie ująć właściwy sens obiektywnych wytworów ich pracy fizycznej i ducha. Tę zasadę, którą współczesny Ludwikowi Krzywickiemu socjolog amerykański C. H. Cooley określił jako *sympathetic introspection*, a Florian Znaniecki nazwał później „współczynnikami humanistycznym”, realizował Ludwik Krzywicki. Realizował ją w *Ludach* wówczas już,, kiedy w etnologii i socjologii panowały sztuczne konstrukcje Spencera i ewolucjonizm etnologii, tworzonej przy biurkach. Tę zasadę realizował Ludwik Krzywicki w etnologii i socjologii na 25 lat przedtem, zanim nabrała ona-rozgłosu poprzez prace innego polskiego etnologa i socjologa, Bronisława Malinowskiego. W przyjacielskim stosunku Ludwika Krzywickiego do człowieka jako przedmiotu nauki zawiera się ponadto inny wielce znamienity rys. Ludwik Krzywicki odkrywa nam człowieka w nowym ujęciu. Ilekroć bowiem pokazuje nam człowieka, to czyni to od strony tkwiących w nim. pierwiastków heroizmu. Człowiek — twórca historii, kultury i gospodarstwa, to u Krzywickiego człowiek heroiczny. Pierwiastek heroizmu pokazuje nam Ludwik Krzywicki w „dzikich bohaterach ludzkości” i *Ludów*, a tak samo w bezimiennie historycznej masie ludu polskiego: robotników i chłopów [...]. Ten rys ujmowania człowieka historycznego, tak niezmiennie charakterystyczny dla Ludwika Krzywickiego, nadaje swoisty charakter jego marksizmowi, w którym pierwiastki heroizmu ludzkości przyćmiewają doktrynę determinacji życia społecznego przez czynnik ekonomiczno-techniczny. Ten rys występuje w ogóle w polskim marksizmie, u początków przeważnie kształtowanych pod wpływem twórczości Ludwika Krzywickiego”. I Chałasiński stwierdza dalej: „Człowieczeństwo — to jest klucz do rozumienia wielkości Ludwika Krzywickiego jako myśliciela i wychowawcy”¹⁰.

Wspominając pierwszych polskich socjologów zatrzymaliśmy się dłu-

¹⁰ Ibidem, s. 12, 13 i 15.

żej przy Ludwiku Gumplowiczu, który miał ambicję stworzenia teoretycznego, posiadającego ogólny charakter systemu nauki socjologii, przy Józefie Supińskim — pierwszym socjologu polskim działającym w kraju, i przy Ludwiku Krzywickim łączącym pisarstwo naukowe, poświęcone uniwersalnym przemianom zachodzącym w konkretnych ustrojach społecznych, z pełnieniem służby społecznej. Jeszcze przed I wojną światową, w pierwszych latach XX wieku, zaznaczyła się w sposób szczególny działalność twórcza innego uczonego: Franciszka Bujaka.

Franciszek Bujak (1875-1953), kolejno absolwent, doktor i profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, z wykształcenia historyk, interesujący się geografią, ekonomią, statystyką i socjologią, wprowadził nowy na gruncie rodzimym sposób badania i opisywania społeczeństwa polskiego: monografie wybranych społeczności lokalnych i grup. Do podjęcia na tym polu działalności badawczej zainspirowała Bujaka a) znajomość prac monograficznych francuskiego uczonego z połowy XIX wieku — Fryderyka Le Play'a i jego uczniów; b) zainteresowanie życiem wsi małopolskiej, z której pochodził; c) związanie się z ruchem socjalistycznym, a następnie ludowym, skąd płynęły zachęty do zajmowania się sytuacją wsi i biedą chłopską. Kolejne monografie Bujaka: *Maszkienice, wieś powiatu brzeskiego. Stosunki gospodarcze i społeczne* (1901), uzupełniona o nowy materiał w następnym wydaniu *Maszkienice, wieś powiatu brzeskiego. Rozwój od 1900 do 1911* (1914); *Limanowa, miasteczko powiatowe w Galicji Zachodniej* (1902); *Budżet chłopa* (1903); *Żmiąca, wieś powiatu limanowskiego. Stosunki gospodarcze i społeczne* (1903), są pierwszymi w nauce polskiej dziełami powstałymi w wyniku badań terenowych, w trakcie których autor zbierał i wykorzystywał miejscowe dokumenty (akta gminne, szkolne, parafialne), prowadził obserwacje i przeprowadzał wywiady z mieszkańcami. Do historii nauki polskiej Franciszek Bujak przeszedł jako pierwszy socjolog wsi, twórca metody monograficznej i — ze względu na dwukrotne w odstępstwie dziesięciu lat zbadanie rodzinnej wsi Maszkienice — jako prekursor tzw. metody panelowej, dzięki której w okresie późniejszym powstały wybitne dzieła na gruncie amerykańskim¹¹.

Studiowanie twórczości Ludwika Krzywickiego i Franciszka Bujaka wprowadza nas bezpośrednio w problematykę życia naukowego okresu między dwiema wojnami światowymi, gdyż obaj ci uczeni nadal pracowali naukowo w tym okresie i obaj wywierali silny wpływ na dalszy rozwój socjologii polskiej. Działali jednak już w całkowicie odmienionych warunkach.

Odzyskanie przez Polskę niepodległości w 1918 r. wpłynęło bowiem na zmianę podstaw funkcjonowania socjologii jako nauki. Zmieniła się sytuacja życiowa, możliwości badawcze i funkcje społeczne polskich

¹¹ Zob. S. Nowakowski, *Franciszek Bujak jako socjolog*, Przegląd Socjologiczny, t. XXVIII, Łódź 1976, s. 244 - 267.

uczonych, określono na nowo status społeczny socjologii, nastąpił dynamiczny rozwój problematyki badawczej, sformułowano i poddano pod dyskusję cele poznawcze, dydaktyczne i praktyczne socjologii. Radykalne przeobrażenie sytuacji socjologii polegało przede wszystkim na tym, że pomimo wątpliwości i zastrzeżeń wysuwanych przez reprezentantów innych nauk i niektórych oficjalnych kierowników instytucji naukowych, socjologowie uzyskali formalne ramy organizacyjne dla swojej działalności, a socjologia określona została po raz pierwszy jako nauka uniwersytecka i odrębny Kierunek studiów. Kierowana świadomą myślą organizacyjną budowa instytucjonalnych fundamentów rozwoju młodej dyscypliny jest jednym z ważniejszych fragmentów historii socjologii polskiej. Tworzenie i rozwijanie osobnych instytucji wpłynęło bowiem przyspieszająco na a) wyodrębnianie się socjologii od innych dyscyplin, b) tworzenie przez nią własnego warsztatu teoretycznego, metodologicznego, epistemologicznego, c) trwałe zakotwiczenie się w wyższych uczelniach. Powstały dwa główne — w Poznaniu i Warszawie — ośrodki socjologiczne, w których w okresie międzywojennym rozwijano zorganizowane życie naukowe i działalność twórczą.

W Poznaniu socjologia zawdzięcza swój instytucjonalny rozwój inicjatywom organizacyjnym przybyłego w 1920 r. z USA Floriana Znanieckiego. Znaniecki wykorzystał własne doświadczenia z kontaktów z naukowymi instytucjami amerykańskimi i otwartość na nowe pomysły dopiero co powołanego do życia Uniwersytetu Poznańskiego dla stworzenia sieci instytucji zaspokajających zróżnicowane potrzeby młodej dyscypliny. W ogóle poznańskie tradycje pracy organicznej z okresu zaborów stwarzały wówczas dogodny „grunt” dla inicjatyw organizacyjnych w dziedzinie nauki.

Utworzenie kolejno na Uniwersytecie Poznańskim: Katedry Socjologii i Filozofii Kultury, Seminarium Socjologicznego i uruchomienie następnie pierwszych w Polsce studiów magisterskich z socjologii, zapewniło nowej dyscyplinie dopływ wykształconej młodej kadry. Ekspansja socjologii na uniwersytecie doprowadziła w 1925 r. do przekształcenia istniejącego czasopisma *Ruchu Prawniczego i Ekonomicznego* w *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny*, którego Dział Socjologiczny miał na celu zaznajamianie polskich czytelników — poprzez recenzje i bibliografie naukowe — z zagraniczną literaturą socjologiczną. Z kolei utworzony z inspiracji Znanieckiego w Poznaniu Instytut Socjologiczny, przekształcony nieco później w Polski Instytut Socjologiczny, jako pierwszy w Polsce i piąty tego typu w Europie, miał stać się placówką podejmującą główne problemy badawcze społeczeństwa polskiego przy współudziale uczonych z innych ośrodków. Ważnym zadaniem było również stworzenie odpowiednich warunków wydawniczych, umożliwiających publikowanie nie tylko wyników badań, lecz także krytyk i dyskusji naukowych. Dlatego „pod firmą” tegoż Instytutu uruchomiono dwie, pierwsze w Pol-

sce, socjologiczne serie wydawnicze (Materiały Instytutu Socjologicznego w Poznaniu i Prace Instytutu Socjologicznego w Poznaniu) oraz pierwsze czasopismo poświęcone w całości socjologii (Przegląd Socjologiczny). Wreszcie, kierowany przez Znanieckiego Instytut Socjologiczny wystąpił z oryginalną inicjatywą badawczą: gromadzenia i opracowywania materiałów autobiograficznych pochodzących od ludzi pracy fizycznej. Zorganizowany w latach 1921/1922 Konkurs na życiorys własny pracownika fizycznego i przeprowadzona w 1929 r. ankieta konkursowa „Czym było i jest dla Ciebie miasto Poznań”, zapoczątkowały praktykę organizowania konkursów na wspomnienia i pamiętniki, nazwaną później w socjologii „polską metodą”.

Przypominając oryginalne przedsięwzięcia organizacyjne Znanieckiego, należy dostrzegać ich łączność z głoszoną przez niego koncepcją socjologii, wypracowywaną teorią socjologiczną i metodologią oraz uprawianą praktyką badawczą i pracą dydaktyczną.

Działalność twórcza Znanieckiego w okresie międzywojennym była urzeczywistnieniem jego patriotycznych i naukowych ambicji, które sam wyrażał w 1919 r. w takich oto słowach: „W głębokim przekonaniu, że obudzenie żywszego zainteresowania socjologią na gruncie polskim będzie z niepospolitym pożytkiem dla kraju, ożywiając teoretyczne badania na różnych polach oraz dając nowe wytyczne, szersze podstawy i lepsze metody praktycznej działalności społecznej, pragnąłbym, o ile mi starczy sił i zdolności, być jednym z inicjatorów i współpracowników w tej dziedzinie”¹².

Znaniecki dążył do naukowego ugruntowania socjologii jako odrębnej dyscypliny. „Droga, którą wybiera Znaniecki — stwierdza Jerzy Szacki w książce poświęconej temu uczonemu — ma prowadzić do unifikacji socjologii i przekształcenia jej w dyscyplinę o wyraźnie określonym zakresie, zarazem teoretyczną i empiryczną, zdolną do kumulacji swych wyników, opisu świata i wykrywania rządzących nim praw. Jest to, świadomie wybrana, droga metodologa i systematyka”¹³.

Znaniecki wyłożył swoją teorię — nazwaną później humanistyczną socjologią indukcyjną — w szeregu dzieł. Zasadniczy pogląd dotyczący różnicy między faktami fizycznymi i faktami społecznymi, polegającej na tym, że istotnymi składnikami tych drugich są postawy ludzkie, sformułowano już w *Nocie metodologicznej* zamieszczonej w słynnym dziele opublikowanym wspólnie z amerykańskim uczonym Willamem I. Thomasem *Chłop polski w Europie i Ameryce*¹⁴. W książce *Wstęp do Socjo-*

¹² List Floriana Znanieckiego do Stanisława Wojciechowskiego z dnia 20 listopada 1919 r. Zob. Dulczewski, *Florian Znaniecki — życie i dzieło*, Poznań 1984, s. 383 - 386.

¹³ J. Szacki, *Znaniecki*, Warszawa 1986, s. 87.

¹⁴ W. I. Thomas, F. Znaniecki, *The Polish Peasant in Europe and America. Monograph of an Immigrant Group*, t. I - V, Boston 1918 - 1920.

logii (1922) Znaniecki rozwinął ten pogląd w koncepcję współczynnika humanistycznego i wykładał ją następnie w innych dziełach, m.in. w *Socjologii wychowania* (1928, 1930). Drugą — obok zasady współczynnika humanistycznego — najlepiej znaną w socjologii koncepcją Znanieckiego jest koncepcja czterech układów (systemów) społecznych, wyodrębnionych dla celów badawczych socjologii: czynów społecznych, stosunków społecznych, osobowości społecznych i grup społecznych. Znanieckiego koncepcje roli społecznej i osobowości społecznej wywarły szczególnie wpływ tak w socjologii polskiej, jak w psychologii i pedagogice.

Zygmunt Dulczewski charakteryzuje następująco teorię wypracowywaną przez Znanieckiego:

„Istotą teorii socjologicznej Znanieckiego jest wyodrębnienie socjologii jako nauki posiadającej swój własny, oddzielny przedmiot i metodę badań. Podstawą w tworzeniu tej teorii było uzasadnienie odrębności nauk humanistycznych w stosunku do nauk przyrodniczych. Odrębność tę nadaje naukom humanistycznym fakt, że wszystkie one są naukami o ludzkich wartościach. Wśród wartości tych wyodrębnił Znaniecki z kolei wartości dotyczące wzajemnego współżycia ludzi między sobą, regulujące wzajemne oddziaływania ludzi na siebie i ich zachowania się oraz określające normy ich postępowania. Wartości te są specyficznym przedmiotem socjologii, nie badanym — w takim ujęciu — przez żadną inną naukę o kulturze. Socjologia jest dlatego — w ostatecznym ujęciu Znanieckiego — nauką o czynnościach społecznych. Metodą właściwą tak pojmowanej socjologii jest metoda indukcji analitycznej, polegającej na świadomej, szczegółowej analizie „typowego przypadku” i wyprowadzeniu z tej analizy konkluzji, które mogą być zastosowane do całej bez wyjątku klasy reprezentowanych przez dany przypadek przedmiotów”¹⁵.

Kreśląc zarys oryginalnego systemu socjologii, Znaniecki podejmował nie tylko problemy „ogólne”. Zakres jego zainteresowań oraz wykaz zagadnień „szczegółowych”, którymi zajmował się naukowo, jest bardzo bogaty. Szereg prac poświęcił Znaniecki wybranym dziedzinom życia społecznego, stosując dyrektywę metodologiczną współczynnika humanistycznego; książki te na gruncie polskim (niekiedy również światowym) zapoczątkowały rozwój wyodrębnionych z całości socjologii kierunków czy subdyscyplin naukowych. Do tych dziedzin i problemów należą: kultura i cywilizacja (*Upadek cywilizacji zachodniej*, 1920; *Ludzie terazniejsi a cywilizacja przyszłości*, 1934; *Cultural Science*, 1952), wychowanie (*Socjologia wychowania*, 1928, 1930), antagonizmy międzygrupowe (*Studia nad antagonizmem do obcych*, 1930; *Socjologia walki o Pomorze*, 1935), miasto i urbanizacja (*Miasto w świadomości jego obywateli*, 1931), wieś (wspólnie z W. I. Thomasem *The Polish Peasant in Europe and America*, 1918 - 1920; wstęp do czterotomowego dzieła Józefa

¹⁵ Z. Dulczewski, *Florian Znaniecki*, s. 250.

Chałasińskiego, *Młode pokolenie chłopów*, 1938). W dziele *Modern Nationalities* (1952), wydanym na parę lat przed śmiercią i stanowiącym uwieńczenie — jak sam stwierdzał — trzydziestu pięciu lat zainteresowań, Znaniecki rozwinął wątki dotyczące narodu występujące w szeregu jego poprzednich prac (m. in. w *Chłopie polskim*) i nawiązując do polskich filozofów społecznych XIX w. dążył do rozwiązania kluczowych problemów socjologii narodu: 1) powstania narodu, 2) cech narodu, różnic między ludem a narodem, 3) instytucji przodownictwa w procesie powstawania narodu i ról społecznych przodowników kulturalnych, intelektualistów, ideologów.

Lata organizacyjnej, dydaktycznej i badawczej działalności Znanieckiego w Poznaniu (1920-1939) przejdą do historii socjologii polskiej niewątpliwie jako jej „złoty okres”. Z Poznania wychodziły inicjatywy obliczone na rozwój socjologii i współdziałanie środowisk i uczonych (m. in. w 1930 r. zorganizowano w Poznaniu Pierwszy Zjazd Socjologów Polskich). W Poznaniu powstała wówczas szkoła socjologiczna, rozwijająca teoretyczną myśl Znanieckiego, skupiająca mistrza i oddanych mu uczniów. Powstały dzieła o nieprzemijającej wartości dla socjologii polskiej, pióra samego Znanieckiego oraz jego wybitnych uczniów i współpracowników: Józefa Chałasińskiego (*Wychowanie w domu obcym jako instytucja społeczna. Studium z socjologii wychowania*, 1928; *Drogi awansu społecznego robotnika. Studium oparte na autobiografiach robotników*, 1931) i Tadeusza Szczurkiewicza (*Rasa, środowisko, rodzina. Szkice socjologiczne*, 1938). Pod wpływem swobodnej, twórczej atmosfery panującej na seminariach u Znanieckiego i liberalnej, otwartej, zachęcającej, postawy samego mistrza, zainteresowanego przede wszystkim budowaniem teorii socjologicznej, mógł się rozwinąć samodzielnie oryginalny talent T. Szczurkiewicza, najwybitniejszego dotychczas krytyka wśród polskich socjologów. W odróżnieniu od twórców budujących — jak Znaniecki — systemy teoretycznej wiedzy, Szczurkiewicz wytykał socjologom ich błędy, wskazywał, jak ich unikać, ujawniał logiczne i metodologiczne słabości koncepcji socjologicznych, dopracowywał aparaturę pojęciową, dążył do uprawiania socjologii w sposób świadomy, tzn. z pełnym zdawaniem sobie sprawy z tego, co w badanej rzeczywistości jest „społeczne”. Jan Szczepański napisał o Szczurkiewiczu, że „należy do tych nielicznych uczonych, którzy stworzyli własny styl uprawiania swojej dyscypliny naukowej” i że jest „wysoce prawdopodobne, że w najbliższych latach styl uprawiania socjologii, jaki stworzył Szczurkiewicz, zostanie na nowo „odkryty” i jego prace spotkają się z zasłużonym zainteresowaniem”¹⁶.

Drugim, obok Poznania, silnym ośrodkiem socjologicznym w Polsce

¹⁶ J. Szczepański, *Poglądy teoretyczno-metodologiczne Tadeusza Szczurkiewicza*, Ruch Prawniczy Ekonomiczny i Socjologiczny 1976, z. 1, s. 1.

międzywojennej stała się Warszawa. W historii socjologii polskiej trwałe miejsce zajmują inicjatywy organizacyjne, zmierzające do 1) umieszczenia socjologii na Uniwersytecie Warszawskim i uwzględnienia nowego przedmiotu w procesie kształcenia studentów na innych uczelniach oraz 2) włączenia socjologii do programów pracy tworzących się instytucji naukowych i oświatowych. Mimo trudności finansowych, oporów ze strony konserwatystów w środowisku naukowym i zastrzeżeń politycznych zgłaszanych przez czynniki rządowe, powstanie w Warszawie całej sieci placówek uwzględniających dydaktykę i badania socjologiczne świadczy o perspektywach, jakie przed socjologią otwarło odrodzenie się państwa polskiego.

Na Uniwersytecie Warszawskim tworzone kolejno: w 1919 r. Katedrę Socjologu na Wydziale Prawa dla wybitnego uczonego, który wrócił z Rosji, prawnika, etyki, psychologa i socjologa — Leona Petrażyckiego; w 1921 r. Katedrę Historii Ustrojów Społecznych na tym samym wydziale dla Ludwika Krzywickiego; w 1931 r. Katedrę Historii Kultury, a w cztery lata później Katedrę Socjologii i Historii Kultury na Wydziale Humanistycznym dla Stefana Czarnowskiego; w 1934 r. Katedrę Socjologii i Etnologa na Wydziale Humanistycznym dla Jana Stanisława Bystronia.

Gdy idzie o badania socjologiczne w instytutach naukowych, rozwinęły się one w Instytucie Gospodarstwa Społecznego, Instytucie Spraw Społecznych, Instytucie Badań Spraw Narodowościowych i Państwowym Instytucie Kultury Wsi. Poza tym socjologia była obecna w programach działalności dwóch prywatnych, niezależnych uczelni: Wolnej Wszechojcy Polskiej i Szkoły Głównej Handlowej. W Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego utworzono w 1938 r. z inicjatywy Władysława Grabskiego Instytut Socjologii Wsi, który przystąpił do wydawania osobnego czasopisma — *Roczników Socjologii Wsi*.

Sieć powstających placówek naukowych umożliwiła rozwój środowiska socjologicznego i badań. Z punktu widzenia teorii naukowych, Warszawa zajmowała na mapie polskich ośrodków socjologicznych miejsce odrębne w stosunku do Poznania. Władysław Markiewicz ujmuje tę odrębność następująco:

„Początkowo profil teoretyczno-metodologiczny szkoły warszawskiej różnił się dość wyraźnie od programu tzw. humanistycznej socjologii Znanieckiego. Zarówno Krzywicki, jak i Czarnowski, a z młodszych uczonych Rychliński, reprezentowali w socjologii nurt marksistowski, dominujący w okresie przedwojennym i także po wojnie wyciskający początkowo swoje piętno na obliczu socjologii warszawskiej. Po przejściu do Warszawy J. Chałasińskiego i objęciu przez niego w 1935 r. redakcji wydawanego odtąd w stolicy *Przeglądu Socjologicznego*, a następnie w 1936 r. kierownictwa Państwowego Instytutu Kultury Wsi

i innych eksponowanych stanowisk — 'szkoła' Znanieckiego zyskała prymat także w Warszawie.

Był to zresztą przejaw nie tyle prężności czy ekspansywności ośrodka poznańskiego, co raczej objaw wzrastającej słabości warszawskiego ugrupowania marksistowskiego, które stopniowo traciło wpływ, w miarę jak jego główny przedstawiciel, Ludwik Krzywicki, oddalał się od marksizmu. Poza tym zacierają się w tym czasie różnice w postawach i poglądach ideowo-politycznych przedstawicieli obydwu do niedawna faktycznie konkurujących z sobą 'szkół'. Cechujący dawniej środowisko warszawskie lewicowy radykalizm społeczny przekształca się z czasem w liberalny demokratyzm, z kolei zaś prawicowe skłonności środowiska poznańskiego z okresu lat dwudziestych ulegają niwelacji na rzecz zbliżonej do warszawskiej liberalno-demokratycznej orientacji. Ważnym czynnikiem ideowego zbliżenia i konsolidacji obydwu środowisk był niewątpliwie jednakowo odczuwany przez nie i zdecydowanie negatywnie oceniany wzrost tendencji irracjonalistycznych w nauce oraz nasilenie wpływów prawicowo-ekstremistycznych w polityce rządowej ówczesnego państwa polskiego¹⁷.

Działalność naukowa szeregu uczonych warszawskich w okresie międzywojennym przyczyniała się do wspaniałego rozwoju socjologii polskiej. Nie sposób wymienić tu wszystkich osiągnięć i prac, wymienić można jedynie niektóre ważniejsze.

Leon Petrażycki (1867 - 1931) wykształcony w Niemczech i Rosji, profesor uniwersytetów w Petersburgu i Warszawie, przyswajał słuchaczom i czytelnikom w Polsce swe wcześniej opublikowane po rosyjsku prace dotyczące prawa i moralności (wydanie polskie: *O pobudkach postępowania*, 1925; *Wstęp do teorii prawa i moralności*, 1930). Teoria Petrażyckiego ujmowała prawo jako ważny czynnik determinujący życie społeczne, bez którego ludzkie działania miałyby zupełnie inny przebieg.

Stefan Czarnowski (1879-1937) wykształcony w Niemczech i Francji religioznawca i socjolog, autor znanej we Francji rozprawy o kulcie bohaterów (*Le culte des héros et ses conditions sociales, Saint Patrick, héros national de l'Irlande*, 1919), pracował twórczo nad teorią kultury, posługując się metodą historyczno-porównawczą. W swoich studiach (*Kultura*, 1938) odznaczających się obfitością problematyki teoretycznej i wykorzystanego materiału historycznego, zajmował się następującymi zjawiskami: pojawianiem się wielkich kultur, warunkami i skutkami wzajemnego oddziaływania dwóch genetycznie różnych kultur, współistnieniem starego i nowego w kulturze, zasięgiem oddziaływania kultury, wędrówkami oderwanych elementów kultury i warunkami ich recepcji. Czarnowskiego jako twórcę i człowieka pięknie scharakteryzo-

¹⁷ W. Markiewicz, *Miejsce socjologii*, s. 15 - 16.

wał Florian Znaniecki: „Umiłowanie kultury oraz zupełne, bezinteresowne oddanie ideałowi naukowej wiedzy o kulturze nadawały jedność i harmonię jego bogatemu i wielostronnemu życiu umysłowemu. Ale istniała więź jeszcze głębsza, jednocząca jego zainteresowania teoretyczne z jego postawami praktycznymi, przenikająca całą jego osobowość. Była to miłość do ludzi. Znali ją wszyscy, których z nim łączyły stosunki osobiste i którym drogi był dla niej: bliscy i towarzysze lat młodzieńczych, przyjaciele wieku dojrzałego, uczniowie i zwolennicy. Z niej wypływała wrażliwość jego na wszelkie krzywdy ludzkie i pragnienie sprawiedliwości społecznej. Bojownik o wolność własnego narodu sympatyzował z dążnościami wolnościowymi wszystkich narodów. W konfliktach klasowych otwarcie i konsekwentnie stał po stronie klas upośledzonych. Wierząc, że tylko jako integralna częśćka społeczeństwa jednostki normalnie żyć i rozwijać się może, nie uznawał przemocy jako środka integracji społecznej. Solidarność grupową pojmował jako wyraz wspólnego, czynnego przywiązania do nadindywidualnych dóbr kulturalnych grupy, a takiej solidarności nie trzeba i nie można wymuszać gwałtem. Dla niego samego pełne, twórcze uczestnictwo w życiu kulturalnym społeczeństwa było szczęściem, które zawdzięczał przywilejowi swego stanowiska i wykształcenia; pragnął, by szczęście takie upowszechniło się w najszerszych masach ludzkich, i przez stworzenie warunków udostępniających każdemu wspólny zasób kultury materialnej i duchowej, i przez rozwijanie w każdym (jak to czynił w swej pracy wychowawczej) zdolności i dążeń do dobrowolnego udziału w utrzymywaniu i wzbogacaniu tego zasobu.

Życzyć należy społeczeństwu polskiemu, aby genialna i szlachetna postać Stefana Czarnowskiego w świadomości kręgów, pracujących dla przyszłości polskiej kultury, wyrosła do godności jednego z «bohaterów narodowych» w tym znaczeniu, które on sam nadał temu pojęciu. Bohater jest «wcieleniem wartości, grupowych» i wzorem uznanym przez grupę. Te wartości zaś, które w jego osobie znalazły swe wcielenie, należą do najcenniejszych w dorobku dziejowym ludzkości"¹⁸.

Poważnym osiągnięciem socjologii okresu międzywojennego było rozwinięcie badań empirycznych nad społeczeństwem polskim, szczególnie nad wsią i położeniem chłopów oraz nad kwestią robotniczą.

Do badań włączyły się — poza instytucjami poznańskimi i warszawskimi — również nowe placówki w kraju, m.in. Państwowy Instytut Naukowy Gospodarstwa Wiejskiego w Puławach (założony z inicjatywy Franciszka Bujaka) i Szkoła Nauk Społecznych Towarzystwa Uniwersytetów Robotniczych w Krakowie. Rozpisano szereg konkursów na pamiątki, wspomnienia, opisy życia. Pod wpływem udanego początku instytucji

¹⁸ F. Znaniecki, *Stefan Czarnowski 1879 - 1937*, Przegląd Socjologiczny, t. XXVIII, Łódź 1976, s. 183 - 184.

konkursu, jakim były opublikowane w Poznaniu głośne „życiorysy własne” Władysława Berkana (1923), a zwłaszcza Jakuba Wojciechowskiego (1930), przyjął się w latach trzydziestych wysoki standard wzorca pracy naukowo-organizacyjnej i edytorskiej w dziedzinie pamiętnikarstwa. Niektóre z wydawnictw opartych na zebranych materiale konkursowym zyskały sobie rozgłos dzięki treści przedstawiającej warunki bytu robotników i chłopów w okresie wielkiego kryzysu. Należały do nich *Pamiętniki bezrobotnych* (1933, przedmowa L. Krzywickiego), *Pamiętniki chłopów* (t. I 1935, przedmowa L. Krzywickiego; t. II 1936, przedmowa M. Dąbrowskiej). Te dwie publikacje przygotowane zostały w Instytucie Gospodarstwa Społecznego. Nowością metodologiczną wprowadzoną przez IGS, z którym współpracował Ludwik Krzywicki, było to, że zagadnienia występujące w zbieranych pamiętnikach stanowiły przedmiot badań terenowych i statystycznych. W tym miejscu warto zaznaczyć, że Znaniecki i badacze należący do jego szkoły zwracali uwagę przede wszystkim na te treści pamiętnika, w których znajdował wyraz stosunek pamiętnikarza do opisywanych faktów, jego postawa kształtowana przez określoną grupę społeczną i jednocześnie reprezentatywna dla niej. Doświadczenia Krzywickiego i IGS wskazywały, że pamiętniki mogą stanowić znakomite źródło i zarazem materiał wyjściowy do szerszych badań nad społeczeństwem, mianowicie nad sytuacją materialną, poziomem życia oraz stosunkami panującymi w społeczeństwie.

Największy zbiór pamiętników uzyskano w okresie międzywojennym w konkursie na opis życia, prac, przemyśleń i dążeń młodzieży wiejskiej, zorganizowanym przez Państwowy Instytut Kultury Wsi przy współudziale redakcji pisma Przysposobienie Rolnicze (1544 prace). Wykorzystany został w wymienionym już powyżej czterotomowym dziele J. Chałasińskiego *Młode pokolenie chłopów* (1938, przedmowa F. Znanieckiego).

Obok badań metodą autobiograficzną w latach międzywojennych organizowano liczne studia terenowe. Do tradycji nauki polskiej weszła socjografia, czyli oparty na badaniach w terenie socjologiczny opis konkretnych społeczności. Obraz polskiej wsi i stosunków społecznych na wsi został przedstawiony w licznych monografiach napisanych przez różnych autorów z inspiracji bądź Franciszka Bujaka, bądź innych profesorów socjologów lub ekonomistów. W ogóle zajmowanie się problemami wsi należy do najtrwalszych tradycji socjologii polskiej i w tej dziedzinie osiągnęła ona poważne wyniki. Stopniowo zaczęto jednak odchodzić od wzorca monografii stworzonego przez Bujaka (który publikował materiały dotyczące całości życia społeczno-gospodarczego wsi) i opracowywać bądź wybrane problemy (np. migracji ze wsi — Krystyna -Duda-Dziewierz), bądź inne zagadnienia ważne w życiu społeczeństwa i państwa (np. antagonizm polsko-niemiecki — J. Chałasiński). Z kolei w badaniach klasy robotniczej i w materiałach autobiograficznych pochodzących od robotników ukazane zostało realistycznie beznadziejne położenie proletariatu polskie-

go. Wymienić tu można takie prace, jak: J. Wojciechowskiego, *Życiorys własny robotnika* (1930); *Pamiętniki bezrobotnych* (1933); Z. Mysłakowski, F. Gross, *Robotnicy piszą* (1938); F. Gross, *Proletariat i kultura* (1933); *Warunki życia robotniczego w Warszawie, Łodzi i Zagłębiu Dąbrowskim w świetle ankiet z 1927 r.* (1928); S. Rychliński, *Płace i zarobki robotnicze w Polsce*, cykl artykułów w l. 1927 - 1928; L. Landau, *Bezrobocie i stopa życiowa ludności dzielnic robotniczych Warszawy* (1938). Wszystkie powyższe badania empiryczne były odpowiedzią bądź na zapotrzebowanie ze strony państwa, dążącego do poznania stojących przed nim konkretnych zadań w dziedzinie polityki gospodarczej i socjalnej, bądź na zapotrzebowanie społeczne związane z koniecznością ujawnienia trudnych i pilnych problemów wsi międzywojennej (rozdrobienie gospodarstw, przeludnienie, zacofanie w dziedzinie oświaty i kultury) oraz klasy robotniczej w mieście (bezrobocie, nędza, brak mieszkań, choroby).

Tradycja polskiej socjologii okresu międzywojennego obejmuje nie tylko twórczość uczonych działających w kraju. Bronisław Malinowski (1884 - - 1942), absolwent Uniwersytetu Jagiellońskiego, który spędził kilka lat na badaniach etnograficznych na Wyspach Trobrianda, znalazł trwałe miejsce w historii nauki dzięki rozwijaniu metody monografii antropologicznych, uwzględniających w opisie społeczności i kultury całą złożoność natury ludzkiej. Badania Malinowskiego nad tubylcami Melanezji i prace powstałe w ich wyniku, napisane w języku angielskim (m.in. *Argonauts of the Western Pacific*, 1922; *The Sexual Life of Savages in North-Western Melanesia*, 1929) dały początek tzw. szkole funkcjonalnej w naukach społecznych, której istotą jest badanie terenowe i ujmowanie kultury — według określenia samego Malinowskiego — „w jej własnym wymiarze, jako samą dla siebie istniejącą rzeczywistość”, uchwycenie i zarejestrowanie w terenie „pełnej rzeczywistości kulturalnej w jej pełnej dynamice”¹⁹.

Bronisław Malinowski, który działał i pisał za granicą, uzyskał sławę światową. Podkreślał swoją polskość. W przedmowie do polskiego wydania jednej ze swych książek, pisał: „Czuję się szczęśliwy, że wreszcie danym mi jest przemówić do czytelników w języku, w którym się wychowałem, w języku, który stanowi moje najszczytniejsze dziedzictwo kulturalne. Jednocześnie nie mogę oprzeć się pewnemu żalowi, żalowi tylko do losu, który sprawił, że czytelnik polski nie jest pierwszym, któremu oddaję tę książkę do rąk. Pracować mi przyszło w obcym środowisku i nauce polskiej służyć tylko pośrednio. Czyż jednak przestałem jej służyć rzucając swą twórczość naukową na teren międzynarodowy i pracując w warunkach pozwalających mi osiągnąć pomyślniejsze rezultaty? Nie sądzę. Służyłem polskiej nauce zawsze, nie mniej niż inni, tylko inaczej. I takich

¹⁹ B. Malinowski, *Życie seksualne dzikich w północno-zachodniej Melanezji*, Warszawa 1957, s. XXXIX.

usług na obczyźnie wymagała ona. Polakiem zaś nigdy czuć się nie przestałem i zawsze, jeśli tego zaszła potrzeba, potrafiłem to podkreślić”²⁰.

Swymi pracami Malinowski wywarł duży wpływ na socjologię polską. Jego uczniem i przyjacielem był Józef Obrębski, znakomity badacz terenowy, współpracownik Instytutu Badan Spraw Narodowościowych i Polskiego Instytutu Kultury Wsi, autor kilku rozpraw o socjologicznych problemach Polesia (m.in. *Problem etniczny Polesia*, 1936; *Dzisiejsi ludzie Polesia*, 1936).

Wymieniając nazwisko Obrębskiego, dotykamy zagadnienia drugiej generacji klasyków socjologii polskiej. Do pierwszej należeli ci, którzy działali i tworzyli jeszcze przed I wojną światową, bez oparcia na polskich instytucjach socjologicznych. Niektórzy z nich żyli i kontynuowali działalność w Polsce niepodległej, osiągając niekiedy w tym właśnie okresie szczyty twórczości, kształcąc i wychowując wybitnych uczniów i kontynuatorów (Krzywicki, Czarnowski, Znaniecki). Wówczas właśnie, w latach międzywojennych, zaczynają wchodzić do środowiska akademickiego i badawczego socjologowie, których zaliczyć możemy do następnego pokolenia klasyków polskiej socjologii: byli oni pod pewnymi względami kontynuatorami wielkich mistrzów, pod innymi wzbogacali socjologię o nowe wartościowe elementy. Ci, co przeżyli II wojnę światową, działali organizacyjnie i twórczo w Polsce Ludowej, kładąc podwaliny — w nowych warunkach ustrojowych — pod kolejną fazę rozwoju socjologii.

Tadeusz Szczurkiewicz (1895 - 1984) wyrobił sobie pozycję niezrównanego krytyka w środowisku socjologicznym i znakomitego systematyka głównych zagadnień socjologii (*Studia socjologiczne*, 1969).

Józef Chałasiński (1904 - 1979) rozwijał metodę autobiograficzną i imponował długą serią monografii socjologicznych poświęconych wsi i chłopom, robotnikom, inteligencji, wychowaniu, kulturze i narodowi (obok prac już wymienionych, zob. m.in.: *Parafia i szkoła parafialna wśród emigracji polskiej w Ameryce*, 1935; *Antagonizm polsko niemiecki w osadzie fabrycznej „Kopalnia” na Górnym, Śląsku*, 1935; *Spółeczeństwo i wychowanie*, 1948; *Przeszłość i przyszłość inteligencji polskiej*, 1958; *Kultura amerykańska*, 1962; *Kultura i naród*, 1968; *Młode pokolenie wsi Polski Ludowej* — wielotomowa seria wydawnicza pod redakcją J. Chałasińskiego, t. I, 1964). Bezpośrednio po zakończeniu II wojny światowej, J. Chałasiński współtworzył nowy ośrodek socjologiczny i nowy uniwersytet w robotniczej Łodzi.

Maria Ossowska (1896-1974) zajęła miejsce wśród klasyków nauki o moralności: zajmowała się moralnością jako teoretyk i jako socjolog (*Podstawy nauki o moralności*, 1947; *Moralność mieszczańska*, 1956; *Socjologia moralności*, 1963; *Normy moralne*, 1970).

Niezwykle rozległy był teren zainteresowań badawczych Stanisława

²⁰ Ibidem, s. XIII (Przedmowa do wydania polskiego napisana w maju 1937 r.)..

Ossowskiego, męża Marii (1897 - 1963). Zajmował się problematyką sztuki, narodu, struktury społecznej, formami życia społecznego, urbanistyką, nauką. Był socjologiem, teoretykiem kultury, estetykiem, metodologiem nauk społecznych. Rozważania Ossowskiego nad czynnikami społecznymi i naturalnymi w procesie dziedziczenia (*Wież społeczna i dziedzictwo krwi*, 1939), jego koncepcje dychotomicznego odbicia w świadomości społecznej podziału społeczeństwa na klasy (*Struktura klasowa w społecznej świadomości*, 1957) i analizy swoistych cech nauk społecznych oraz typów teorii socjologicznych (*O osobliwościach nauk społecznych*, 1962), należą do poważnych osiągnięć socjologii polskiej. Książka *Struktura klasowa w społecznej świadomości*, przetłumaczona na szereg języków obcych (niemiecki, angielski, włoski, portugalski i in.), wykorzystywana jest stale w zajęciach dydaktycznych różnych uczelni zagranicznych. Uprawianiem problematyki badawczej, dotyczącej głównych aktualnych i przyszłych spraw Polski, podejmowaniem w sposób teoretyczny zagadnień praktycznych, troską i staraniami o niezależność socjologii i socjologów, o stworzenie warunków dla nieskrępowanego rozwoju myśli socjologicznej, wreszcie hezkompromisowością w polemice naukowej, Ossowski stworzył dla całego środowiska socjologów wzór postawy uczonego.

W 1935 r. Maria i Stanisław Ossowcy ogłosili w czasopiśmie *Nauka Polska* rozprawę pt. *Nauka o nauce*. Podjęcie przez Ossowskich problemów naukoznawstwa, z uwzględnieniem wchodzącej w jego skład socjologii nauki, było pionierskim przedsięwzięciem, które później zaowocowało licznymi pracami i dało początek nowej dziedzinie socjologii.

Związany całą swą działalnością naukową z Uniwersytetem Jagiellońskim, Kazimierz Dobrowolski (1894-1987) był historykiem, etnologiem i socjologiem, znakomitym badaczem społeczeństwa polskiego zarówno okresu Odrodzenia, jak i okresu Polski Ludowej. Opracował teorię podłoża historycznego (rozwijając w niej koncepcję Krzywickiego) i teorię procesów żywiołowych. Opublikował m.in.: *Studia nad życiem społecznym i kulturą* (1966); *Studia z pogranicza historii i socjologii* (1967). Opierając się na własnych, interdyscyplinarnych doświadczeniach badawczych, Dobrowolski sformułował koncepcję tzw. metody integralnej w naukach społecznych.

Drugim uczonym związanym z Uniwersytetem Jagiellońskim (ale tylko w okresie po II wojnie światowej) jest Paweł Rybicki (ur. 1902). Uprawia socjologię ogólną, socjografię, socjologię miasta, historię myśli społecznej, historię nauki, demografię. Ogłosił m.in.: *O badaniu socjograficznym Śląska* (1932); *Arystoteles. Początki i podstawy nauki o społeczeństwie* (1963); *Społeczeństwo miejskie* (1972); *Struktura społecznego świata. Studia z teorii społecznej* (1979). W latach 1946 - 1951 P. Rybicki kierował nowo utworzoną na Uniwersytecie Wrocławskim Katedrą Socjologii — pierwszą tego typu na Ziemiach Odzyskanych.

Osobno należy wymienić dwóch uczonych, należących raczej do pokolenia Znanieckiego, choć nieco od niego młodszych, działających naukowo w okresie międzywojennym i po II wojnie światowej, z których każdy przedstawiał wybitną indywidualność twórczą.

Jan Stanisław Bystron (1892 - 1964) działał organizacyjnie i naukowo kolejno na trzech uniwersytetach: w Poznaniu, Krakowie i Warszawie. Historyk kultury, etnograf, socjolog, jeden z najpłodniejszych autorów w dziejach nauk społecznych w Polsce, stał się wybitnym badaczem kultury ludowej i kultury narodowej (m.in. *Dzieje obyczajów w dawnej Polsce*, 1932/33; *Kultura ludowa*, 1947).

Czesław Znamierowski (1888 - 1967) związany był z Uniwersytetem Poznańskim. Filozof, logik, teoretyk prawa, socjolog, pracował nad naukowym uporządkowaniem języka socjologii. Ogłaszał rozprawy będące analityczno-terminologicznymi wstępami do teorii społeczeństwa, do studiów socjologicznych i socjologii (*Prolegomena do nauki o państwie*, 1930); *Elementarne wiadomości o państwie*, 1934; *Oceny i normy*, 1958).

Nie przeżył okupacji hitlerowskiej Stanisław Rychliński (1903 - 1944), ekonomista, polityk społeczny i socjolog. Prowadził badania nad kwestią robotniczą w Polsce, publikując artykuły o życiu, płacach i zarobkach robotników w czasopismach: *Robotniczy Przegląd Gospodarczy*, *Sprawy Robotnicze*, *Gospodarka Narodowa*, *Ekonomista*. Ogłosił pracę: *Marnotrawstwo sił i środków w przemyśle polskim* (1930). Rychliński rozwijał, w związku z nowymi kierunkami socjologii amerykańskiej — socjologię miasta (*Warszawa jako stolica Polski*, 1936).

W tym miejscu wróćmy do zagadnienia wskazanego na początku rozdziału: radykalnych zmian w warunkach uprawiania socjologii w Polsce. Do tradycji naszej dyscypliny winny wejść mało do tej pory znane trudne losy i bohaterskie zachowania socjologów w okresie okupacji hitlerowskiej.

W warunkach skrajnych²¹, na które składały się wówczas: zagrożenie życia, niepewność jutra, prześladowania, rozłąka z bliskimi, zarobkowanie na życie wykonywaniem najrozmaitszych prac, uczeni polscy działali — w miarę możliwości — na polu socjologii. Żaden z nich nie zaniechał pisarstwa naukowego. Jedni kontynuowali pracę nad tematami rozpoczętymi przed wojną, inni podejmowali nowe zagadnienia. W latach okupacji powstały takie prace, jak *Pierwociny więzi społecznej* i *Wspomnienia* Ludwika Krzywickiego, *Etnografia Polska* i *Warszawa* Jana S. Bystronia, *Chłopi i panowie* Józefa Chałasińskiego, *Polesie archaiczne* Józefa Obrębskiego, *Analiza socjologiczna pojęcia ojczyzny* Stanisława Ossowskiego i szereg innych. Niektórzy uczeni zajęli się problemami związanymi z przyszłością Polski. W ten sposób powstały prace:

²¹ Zob. A. Kłoskowska, *Socjologia in extremis. W związku z niepublikowanym dziełem Józefa Chałasińskiego*, *Kultura i Społeczeństwo* 1984, nr 4.

Ku nowym formom życia społecznego Stanisława Ossowskiego i *Zagadnienie przyszłego państwa polskiego* Kazimierza Dobrowolskiego.

Wielu socjologów uczestniczyło w tajnym wyższym nauczaniu: Bystrzeński, Obrębski, Ossowski, Rychliński, Szczurkiewicz i inni. Władysław Okiński, wraz z członkami kompletu socjologicznego Tajnego Uniwersytetu Ziemi Zachodnich, przeplątał to życie. Angażowano się w konspiracyjną pracę instytucji oświatowych i badawczych, np. Tajnej Organizacji Nauczycielskiej, Instytutu Spraw Społecznych, Spółdzielczego Instytutu Naukowego. Z udziałem Ossowskiego, Chałasińskiego, Obrębskiego i Rychlińskiego reaktywowano w konspiracji działalność Polskiego Instytutu Socjologicznego²².

W ostatniej części niniejszego artykułu, który jest raczej szkicem problematyki niż pełną analizą tradycji socjologii polskiej (analiza taka wymagałaby o wiele obszerniejszego studium), zastanówmy się, jakie fakty i zjawiska z historii socjologii w naszym kraju możemy uznać za szczególnie interesujące i wartościowe.

Uczeni polscy wykazali ambicję i ujawnili zdolności tworzenia teorii socjologicznych i koncepcji metodologicznych, które stanowią wkład myśli polskiej do socjologii światowej (teoria konfliktów Gumplowicza, współczynnik humanistyczny Znanieckiego, funkcjonalizm Malinowskiego, koncepcja dychotomicznego ujęcia struktury klasowej Ossowskiego).

Do tradycji socjologii polskiej należy utrzymywanie ścisłego związku z nauką światową. Kontakty z uczonymi i ośrodkami zagranicznymi były warunkiem zapewnienia międzynarodowej roli socjologii polskiej. Tę rolę zawdzięczała socjologia polska głównie uczonym, którzy reprezentowali równocześnie dwie kultury: polską i obcą. Związki z nauką za granicą osiągnęto poprzez publikowanie prac w językach obcych (głównie niemieckim — Gumplowicz; angielskim — Znaniecki, Malinowski, Krzywicki, Obrębski; francuskim — Gumplowicz, Kelles-Krauz, Czarnowski; rosyjskim — Petrażycki), wyjazdy i pobyty za granicą, udział w konferencjach, wygłaszanie wykładów, zapoznawanie opinii w innych krajach z problematyką polską i nauką polską (Winiarski, Gumplowicz, Kelles-Krauz, Krzywicki, Znaniecki, Czarnowski, Rychliński, Obrębski, Chałasiński, Ossowski i in.).

Zasadnicze znaczenie dla socjologii w Polsce miało utrzymywanie kontaktów z nauką tych krajów, w których miał miejsce rozkwit problematyki i metod badawczych. W XIX w. za przykład może służyć prze-

²² W archiwum Instytutu Socjologii UAM znajdują się trzy nie opublikowane opracowania, powstałe w 1987 r., poświęcone dziejom socjologii polskiej w okresie okupacji hitlerowskiej: K. Majewicz-Raźniewska, *Losy socjologów polskich w okresie II wojny światowej*; E. Rawicz-Ołędzka, *Polskie instytucje socjologiczne w okresie okupacji*; W. Wójcik, *Działalność dydaktyczna i naukowa socjologów polskich w okresie okupacji hitlerowskiej*.

noszenie na grunt polski socjologii Augusta Comte'a przez Franciszka Krupińskiego i Bolesława Limanowskiego, popularyzacja i krytyka poglądów Herberta Spencera przez Ludwika Ejrzywickiego czy tłumaczenie dzieła Engelsa przez Krzywickiego oraz Marksa przez Krzywickiego i Stanisława Krusińskiego. W XX w. Stefan Czarnowski przenosił na polski grunt koncepcje Emila Durkheima, Franciszek Bujak i kilku innych autorów (K. Mieroszowski, J. Machnicki, St. Rychliński) — pomysły metodologiczne Fryderyka Le Play'a i jego szkoły.

Do tradycji socjologii polskiej należy również popularyzowanie nauki i posługiwanie się rozmaitymi formami przekazywania wiedzy. Łączyło się to z dążnością do nadania socjologii charakteru praktycznego, użytkowego, do zaspokojenia potrzeb różnych grup i środowisk w zakresie poznawania życia społecznego i poszerzania wiedzy. W ciągu całego okresu dziejów socjologii polskiej uczeni: a) uprawiają publicystykę na łamach pism społeczno-kulturalnych i dzienników, b) upowszechniają socjologię wśród rozmaitych kategorii zawodowych, c) działają w stowarzyszeniach kulturalnych i organizacjach społecznych i politycznych reprezentujących najrozmaitsze orientacje, począwszy od skrajnie lewicowych i radykalnych, kończąc na najbardziej konserwatywnych i prawicowych. Krzywicki wypowiadał się stale jako publicysta. W okresie międzywojennym wielu socjologów współpracuje z instytucjami oświatowymi (uniwersytety ludowe, Towarzystwo Uniwersytetów Robotniczych i in.) i z organizacjami nauczycielskimi; należą do nich: Florian Znaniecki, Józef Chałasiński, Jan S. Bystroń, Zygmunt Mysłakowski, Józef Obrębski. Przed I wojną światową w Towarzystwie Kursów Naukowych działał Ludwik Krzywicki, w okresie międzywojennym w Wolnej Wszechnicy Polskiej wykładali dla przedstawicieli różnych zawodów — głównie jednak dla nauczycieli — Ludwik Krzywicki, Leon Petrażycki, Stefan Czarnowski, Helena Radlińska, Józef Obrębski, Stanisław Rychliński. W Poznaniu Znaniecki patronował powstaniu pisma *Młódzież Sobie*, którego był redaktorem i na łamach którego ogłosił szereg artykułów i apeli do młodzieży oraz współdziałał przy powołaniu do życia Towarzystwa Współpracy Kulturalnej, którego został pierwszym prezesem; Znaniecki był również jednym z trzech członków-założycieli Towarzystwa Przyjaciół Muzeum Polonii Zagranicznej w Poznaniu oraz mianowanym przez wojewodę poznańskiego członkiem Wojewódzkiej Rady Opieki Społecznej.

Jest faktem stale skłaniającym do aktualizującej refleksji, że wielki wkład do rozwoju socjologii polskiej wnieśli uczeni, którzy nabyli wykształcenie i przygotowanie metodologiczne w zakresie kilku dyscyplin naukowych i którzy uprawiali socjologię w powiązaniu z innymi dyscyplinami. W odniesieniu do XIX w. Stefan Nowakowski nazywa to wnoszeniem do tych dyscyplin specyficznego podejścia socjologicznego, bądź też adaptowaniem do socjologii problematyki innych nauk społecznych.

„Jest to droga szukania praw obywatelstwa przez nową naukę, która nie zawsze była należycie doceniana przez reprezentantów nauk tradycyjnych”²³. Z klasyków pierwszej generacji Gumpłowicz był prawnikiem i socjologiem, a spośród współczesnych mu uczonych europejskich mało kto mógł się z nim równać erudycją. O Krzywickim pisaliśmy już powyżej, że posiadał przygotowanie i prowadził badania w zakresie kilku dyscyplin i że żądał wielostronnego przygotowania od innych socjologów. Znaniecki przeszedł do socjologii od filozofii, w której miał poważny dorobek twórczy (*Zagadnienie wartości w filozofii*, 1910; *Humanizm i poznanie*, 1912). O Bujaku, który był historykiem, statystykiem, socjologiem, napisano, iż jest „to właśnie przykład jaskrawy, że socjologia w Polsce, jak i gdzie indziej nie tworzyła się w zamkniętym klasztorze socjologów”²⁴. Gdy idzie o klasyków drugiego pokolenia, wymienialiśmy powyżej ich różne specjalności. Można krótko stwierdzić, że w pierwszej połowie XX w. typowe jest łączenie socjologii z innymi dyscyplinami (historią, prawem, ekonomią, etnografią, psychologią, filozofią, demografią i in.) i że to uprawianie pogranicza nauk dało bardzo dobre rezultaty.

Znakomite wyniki osiągnięto również w dziedzinie metod badawczych. Pierwsze miejsce przyznać należy zapoczątkowanemu przez Znanieckiego zbieraniu drogą konkursów materiałów autobiograficznych, które później — w Polsce Ludowej — przybrało rozmiary nieznane w jakimkolwiek innym kraju, rodząc fenomen pamiętnikarstwa masowego.

Drugi kierunek badań, zapoczątkowany przez Bujaka, polegający na monograficznym opisywaniu pojedynczych wsi, przyczynił się do rozwoju socjologii wsi. Tak zwane pobujakowskie monografie wsi (w liczbie kilkudziesięciu), następnie monografie problemowe i socjograficzne badania terenowe należą do najlepszych tradycji socjologii polskiej i łączą się z jej ambicją do posiadania charakteru użytkowego, do badania najważniejszych zjawisk i procesów występujących w społeczeństwie polskim, do bycia blisko życia. Reguły postępowania badawczego w terenie uogólnił opierając się na tych doświadczeniach Stanisław Rychliński w pracy będącej zarazem podręcznikiem i poradnikiem: *Badania środowiska społecznego. Podstawowe zagadnienia metodologiczne* (1932).

Z perspektywy kilkudziesięciu lat, które upłynęły, oraz późniejszych doświadczeń można stwierdzić, że stosowanie wspomnianych dwóch głównych metod socjologii polskiej: autobiograficznej i monografii terenowych, wiązało się ze świetną znajomością kultury i mentalności społeczeństwa polskiego, do którego potrzeb i poziomu były one dostosowane;

²³ S. Nowakowski, *Przeszłość i teraźniejszość socjologii polskiej*, Kultura i Społeczeństwo 1979, nr 1-2, s. 38.

²⁴ J. Chałasiński, *Twórcy socjologii polskiej. Uwagi wstępne*, Przegląd Socjologiczny, Łódź 1976, t. XXVIII, s. 10.

przy ich pomocy zatem badacze mogli najłatwiej dotrzeć do żywych procesów i problemów społecznych.

Janina Markiewicz Lagneau w napisanym w języku francuskim studium o socjologii polskiej okresu międzywojennego²⁵ zauważyła trafnie, że dzieła napisane w owym czasie oraz materiały zebrane i opublikowane przez socjologów stały się dla późniejszych historyków cennym źródłem wiedzy o Polsce. Masa quasi-socjograficznej dokumentacji zebranej i wykorzystanej w badaniach m.in. szkoły Znanieckiego, Instytutu Gospodarstwa Społecznego Krzywickiego, w monografiach wsi polskich i in., stanowi nieocenione źródło informacji dla historyka dążącego do zrekonstruowania życia ekonomicznego, społecznego i kulturalnego społeczeństwa okresu dwudziestolecia międzywojennego. Użyteczność badań i analiz socjologicznych dla innych dyscyplin naukowych warto więc podkreślić jako rys znamieny socjologii polskiej.

Zwróćmy uwagę na inny jeszcze charakterystyczny element tradycji socjologii polskiej: na znaczenie dzieł socjologicznych nie tylko dla nauki, ale i dla kultury. Niektóre prace powstałe w warunkach badawczych lub z inspiracji socjologów stały się czymś więcej niż tylko dziełami literatury socjologicznej: weszły do literatury *tout court*. Jakub Wojciechowski, autor pracy wyróżnionej I nagrodą w 1922 r. w Konkursie na życiorys własny pracownika fizycznego (*Życiorys własny robotnika*, Warszawa 1930), zyskał rozgłos jako — według określenia Tadeusza Boya-Żeleńskiego — „klasyk w robotniczej bluzie”. Socjologia wychowania Znanieckiego wydana w okresie międzywojennym i wznowiona w latach siedemdziesiątych została rozchwyтана przez czytelników, m.in. przez nauczycieli. Klasyczne dzieło socjologii światowej, Thomasa i Znanieckiego *Chłop polski w Europie i Ameryce*, wydane w tłumaczeniu polskim w 1975 r., w nakładzie 5 tys. egzemplarzy, rozeszło się szybko. "Wtenczas, gdy ukazało się w języku oryginału, po angielsku (w latach 1918 - 1920) stanowiło coś w rodzaju pomostu między kulturą amerykańską i polską, ułatwiając rozwiązywanie trudnych problemów stojących przed emigrantami polskimi w USA. O wielotomowych redagowanych przez J. Chałasińskiego wydawnictwach pamiętnikarskich poświęconych wsi i chłopom napisano: „Podobnych *Monumenta Sociologica* nie zna kultura piśmiennicza żadnego kraju. Trzy kolejne pokolenia twórców historii swego narodu, piszące o samych sobie — pierwsze, które 'za chlebem' wywędrować musiało na inny kontynent, drugie, które dążyło do tego, by zostać 'gospodarzem ziemi polskiej' i trzecie, które wzięło na siebie odpowiedzialność za losy narodu i państwa”²⁶. Inna

²⁵ J. Markiewicz-Lagneau, *La formation d'une pensée sociologique. La société polonaise de Ventre-deux guerres*, Paris 1982.

²⁶ J. Ziółkowski, *Socjologia*, w: *Nauka w Wielkopolsce. Przeszłość i teraźniejszość* pod red. G. Labudy, Poznań 1973, s. 335.

książka Chałasińskiego *Przeszłość i przyszłość inteligencji polskiej* wywołała ogromne zainteresowanie tematem roli inteligencji w społeczeństwie i dyskusję publicystyczną, która trwa — z przerwami — właściwie do dzisiaj. *Życie seksualne dzikich* Malinowskiego, poprzedzone długim wstępem o funkcjonalizmie w nauce, miało w Polsce kilka wydań i bardzo wielu czytelników. W ostatnich latach każda praca Jana Szczepańskiego, zawierająca rozważania czy to nad społeczeństwem i państwem polskim, czy nad jednostką ludzką, znika od razu z półek księgarskich.

Habent sua fata libelli — mawiali starożytni Rzymianie, co znaczy: książki mają swój los (mają swoje przeznaczenie). Przykłady wskazane powyżej uczą, że przeznaczeniem dzieła socjologicznego podejmującego żywe problemy społeczne, zwłaszcza problemy społeczeństwa polskiego, jest dotarcie do rąk nie tylko czytelnika profesjonalnego, lecz również do każdego innego odbiorcy zainteresowanego odkrywaniem rzeczywistości społecznej i kultury, poznawaniem społeczeństwa, w którym żyje.

TRADITIONS OF POLISH SOCIOLOGY

Summary

The article presents over one hundred years of history of Polish sociology from the perspective of its traditions, still important for the present times. Those traditions include 1) patriotic and civic stances and intensive research activity of leading scientists; 2) outstanding works created by those scientists; 3) developing the science in connection with taking up problems important for the Polish nation; 4) maintaining contact with the world science.

Recalling past achievements of Polish sociology, the author takes into account the conditions of cultivating sociology in Poland. In some periods they were very difficult [e.g. until 1918, when there was no Polish state, during the 2nd World War (1939-1945)], in others they changed dramatically several times (e.g. between 1951 and 1956, when all sociological institutions and university departments of sociology were dissolved), what placed sociology in an exceptional situation in comparison with other European countries.

Calling to mind imperishable values brought by Polish sociologists to Polish science and culture, the author presents in short the activity of two generations of scholars. To the first generation belong those whose creative activity fell to the post-partitions period (before 1918) and who laid the foundations of Polish sociology (Józef Supiński, Ludwik Gumpiowicz, Ludwik Krzywicki, Leon Petrażycki, Florian Znaniecki and others). To the second generation the author includes those who started their research and organizational activity in Poland between the World Wars (Józef Chałasiński, Maria and Stanisław Ossowski, Stanisław Rychliński, Tadeusz Szczurkiewicz and others). The sociologists of the second generation rebuilt and organized the scientific activity in the Polish People's Republic after the 2nd World War.